Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 5 grudnia 1938 r. | Nr. 334

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61070 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Czechosłowacja odstąpić ma Niemcom Morawską Ostrawę i Witkowice

Rewelacyjne rokowania między bar. Rotschildem a zakładami Kruppa

PRAGA, 4.12. Z Niemiec nadchodzą sensacyjne wiadomości, dotyczące dalszych losów głównego ośrodka czeskiego przemysłu wojennego w pobliżu Morawskiej Ostrawy — Witkowic.

W tych dniach — jak podaje jedna z agencyj — rozpoczęły się podobno między reprezentantami bar. Rotshilda z Londynu i pełnomocnikami zakładów Kruppa pertraktacje o wzięcie przez kapitał niemiecki Gwarectwa Górniczo-Hutniczego w Witkowicach (Czechosłowacja). Dojście do porozumienia w tej sprawie między Rotschildem i stroną niemiecką, przesądziłoby podobno losy centrującego się tam przemysłu wojennego. W tym bowiem wypadku Czechosłowacja odstąpiłaby Rzeszy niemieckiej Witkowice i położoną w pobliżu Morawską Ostrawę.

Niemieckie koła wojskowe są podobno już przygotowane do objęcia tego ważnego ośrodka przemysłu wojennego.

DRAKOŃSKIE POSTĘPOWANIE WŁADZ CZESKICH NA RUSI ZAKARPACKIEJ

BUDAPESZT, 4.12. Według wiadomości z Munkacza, mieszkańcy wsi Mezoterebes, leżącej po stronie czeskiej, zaatakowali przebywający we wsi oddział wojska czeskiego, który poniósł znaczne straty w ludziach. Władze wojskowe wysłały ekspedycję karną.

Ogłoszono również, że każdy, kto po godzinie 18 opuści mieszkanie będzie zastrzelony.

Jak wiadomo, gmina ta domagała się przyłączenia do Węgier.

Komu zależy na powaśnieniu Słowacji z Polską

Kłamliwe doniesienie organu niemieckiego w Bratysławie

BRATYSŁAWA, 4.12. Czynniki obce w Słowacji wrogie przyjaznym stosunkom polsko-słowackim, rozsiewają wciąż pogłoski o rzekomych nowych żądaniach terytorialnych Polski wobec Słowacji.

Wychodzący w Bratysławie dziennik niemiecki „Grenzbote" przyniósł bez podania źródła wiadomość, że Polska wysunęła obecnie nowy postulat odstąpienia jej obszaru Tatr z jeziorem Szczyrbskiem i miejscowościami Smokowiec, Tatrzańska Łomnica i Zdziar.

Jeszcze dziwniejsze jest, że dziennik słowacki „Slovenska Politika" powtarza niedorzeczne wiadomości „Grenzbote", mimo, iż posiada możność zasięgnięcia autentycznych wiadomości u swego rządu w Bratysławie i u centralnego rządu w Pradze, gdzie powszechnie było wiadomo, iż warunki rektyfikacji polsko-słowackiej zostały ustalone wymianą not z 1 listopada rb.

Praga zapowiada wszczęcie śledztwa przeciw Beneszowi

PRAGA, 4.12. Organ agrariuszy „Venkow" ogłasza w dzisiejszym numerze artykuł, którego doniosłość uwypuklona jest tym, że w dniu dzisiejszym już oficjalne czeskie biuro prasowe rozesłało go do wszystkich pism.

W artykule tym „Venkow" domaga się objektywnego śledztwa w sprawie przewinień b. prezydenta Benesza w ostatniej katastrofie czechosłowackiej.

Tylko w ten sposób — pisze „Venkow" zapanuje w kraju znowu spokój.

Nowy zamach na Stalina zorganizowało G. P. U.

Teatr czerwonej armii w Moskwie podminowany

PARYŻ, 4.12. Z Moskwy donoszą, że kursuje tam pogłoska o odkryciu przez GPU nowego spisku przeciwko Stalinowi i innym członkom rządu sowieckiego. Teatr czerwonej armii w Moskwie, którego inauguracja przy udziale Stalina i członków rządu miała się odbyć w dniach najbliższych, został podminowany w kilku miejscach i miał być wysadzony w powietrze w chwili rozpoczęcia uroczystości.

W związku z tym poczyniono liczne aresztowania.

Marsz. Blücher odnalazł się w Chinach

SZANGHAJ, 4.12. Marszałek Blücher o którym od kilku tygodni brak było wiadomości, bawi rzekomo w tajnej misji w Chinach.

Taką sensacyjną pogłoskę przynoszą pisma chińskie.

Twierdzą one, że b. szef sowieckiej armii dalekowschodniej przybył do Chin już w początku września br. i że wziął udział w zwołanym przez marsz. Czang-Kai-Szeka tajnym posiedzeniu przedstawicieli sztabu generalnego oraz rządu chińskiego. Na posiedzeniu tym marsz. Blücher rzekomo przedstawić miał żądanie Stalina, całkowitego przeistoczenia zbrojnego oporu chińskiego w wojnę partyzancką oraz zastąpienia obecnego premiera chińskiego Kunga, prasowiecko nastawionym synem Sunjatsena — Sunfo.

Marszałek Czang-Kai-Szek miał żądania te kategorycznie odrzucić, przyczym naczelny wódz Chin nie ukrywał swego wyraźnego niezadowolenia z powodu ponownego pojawienia się Blüchera, który już raz przed 10 laty bawił w Chinach pod pseudonimem Galena.

Obchód polski W ARGENTYNIE

BUENOS AIRES, 4.12 (PAT). Z okazji święta morza odbyło się w kościółku polskim w Buenos Aires uroczyste nabożeństwo, odprawione przez duszpasterza kolonii polskiej ks. A. Michalika.

Ponadto we wszystkich towarzystwach i organizacjach polskich w Argentynie odbyły się uroczyste akademie w połączeniu z zabawami.

Dzień bez żydów W WIEDNIU

WIEDEŃ, 4.12 (PA). W dniu dzisiejszym nie wolno było żydom przebywać na ulicach Wiednia od godz. 12 do 20. W związku z tym krążyły liczne patrole partii narodowo-socjalistycznej. Kontrolowano również mieszkania żydowskie, pragnąc się przekonać, czy żydzi pozostawali w swoich mieszkaniach.

Czy sprawa sabotażu NA PAROWCU NIEMIECKIM?

SAN FRANCISCO, 4.12 (PAT). Niemiecki konsul generalny w San Francisco, Killinger wyjechał nagle do Niemiec. Według słów jego żony, ma on złożyć w Niemczech sprawozdanie. Nie wiadomo jednak, czy chodzi tu o sprawozdanie ogólne, czy też w kwestii śledztwa, prowadzonego po wybuchu na parowcu niemieckim „Vancouver". Należy dodać, że — zdaniem konsula — wybuch ten był dziełem sabotażystów.

Wypadek ks. Gloucester

LONDYN, 4.12 (PAT). Książę Gloucester uległ podczas polowania wypadkowi, spadając z konia. Zachodzi obawa, iż nastąpiło złamanie obojczyka.

Prawdopodobnie na pogrzeb królowej Maud uda się do Norwegji zamiast ks. Gloucester — książę Kentu.

Wybory samorządowe W GDYNI

TORUŃ, 4.12 (PAT). Stosownie do zarządzenia wojewody pomorskiego wybory do rady miejskiej w Gdyni odbędą się w dniu 5 lutego 1939 r. Miasto Gdynia podzielone zostało na 7 okręgów i wybierze 32 radnych. Poza tym do rady miejskiej wejdzie 16 radnych, mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych.

Min. Pirow PRZYBYŁ DO LONDYNU

LONDYN, 4.12 (PAT). Południowo - afrykański minister obrony narodowej, Pirow przybył dziś rano do Londynu po odbyciu podróży do Niemiec, Włoch, Belgii i Holandii.

Dziś wieczorem lub jutro minister Pirow ma złożyć oświadczenie wobec przedstawicieli prasy.

Znicz ku czci górnika polskiego

UROCZYSTOŚCI GÓRNICZE W TARNOWSKICH GÓRACH

W ub. niedzielę obchodzono w Tarnowskich Górach tradycyjne święto górników „Barbórkę", któremu po raz pierwszy od dłuższego czasu nadano wyjątkowo uroczysty charakter.

Już w sobotę zapoczątkowano uroczystość olbrzymim pochodem górników i ludności z orkiestrą i pochodniami. Capstrzyk przeszedł ulicami miasta na rynek, gdzie następnie utworzono korowód gnomów górniczych i zapalono znicz na cześć górnika polskiego.

W niedzielę przybyłych licznie do Tarnowskich Gór gości witały na dworcu władze miejskie. Bardzo licznie reprezentowana była załoga kopalni „Radzionków", a poza tym przybyła nie mniej liczna delegacja szkoły górniczej z Katowic, której poprzednią siedzibą był właśnie Tarnowskie Góry, kolebka górnictwa polskiego.

W kościele parafialnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, transmitowane przez Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie Polski. Nabożeństwo celebrował ksiądz prałat Leszek, zaś pienia religijne wykonał chór kościelny „Cecylia" z Tarnowskich Gór.

Po nabożeństwie odbyła się w Katolickim Domu Związkowym uroczysta akademia, na którą m. in. przybył wojewoda Grażyński, starosta tarnogórski Mierowa, z ramienia Śląskiego Urzędu Górniczego inż. St. Majewski, burmistrz Antes i in. Jubilatów przywitał burmistrz miasta, wskazując na tradycję i rolę, jaką Tarnowskie Góry odegrały w górnictwie nie tylko śląskim i polskim, lecz także światowym, tutaj bowiem zjeżdżali inżynierowie z Niemiec i Francji, a nawet z Anglii i Ameryki.

Następnie w krótkim przemówieniu p. wojewoda wyraził uznanie i podziw dla Jubilatów, którzy przez 25, 30 a nawet 40 lat potrafili wytrwać na niebezpiecznej placówce, jaką jest praca w podziemiach kopalnianych. W dalszych słowach p. wojewoda podał tych właśnie pionierów wytrwałych za przykład jak należy pracować dla wielkiej i mocarstwowej Polski. Dalej wyraził ogólną radość objawiającą się z powodu odzyskania Zaolzia, po czym za pośrednictwem mikrofonu przesłał równie twardym, wytrwałym i pracowitym górnikom na Zaolziu górnicze „Szczęść Boże".

Z kolei przystąpiono do dekoracji zasłużonych górników, którym częściowo wręczał dyplomy i odznaki wojewoda.

Piękne święto, któremu nadano tak uroczyste szaty, zakończono wspólnym obiadem.

„WYMÓWKI" ANGIELSKIE
NIE MAJĄCE ŻADNYCH PODSTAW

W miarę, jak sprawa emigracji żydowskiej zyskiwała coraz większą aktualnoć w światowej już dyskusji — zainteresowanie ogólne skupiało się coraz bardziej na tym, jak się w tej sprawie zachowa Anglia. A to z trzech powodów. Po pierwsze: Anglia przoduje w zespole państw t. zw. „demokratycznych". Po wtóre: Anglia od 2 dziesiątków lat żywo interesowała się kwestią żydowską, gdyż sprawując mandat nad Palestyną podjęła próbę stworzenia tam żydowskiej „siedziby narodowej". Po trzecie: Anglia jest posiadaczem olbrzymich terenów kolonialunych, w których spokojnie zmieścić mogłoby się nie miliony wszystkich żydów-emigrantów, lecz co najmniej dziesięć razy tyle przybyszów...

To też nic dziwnego, że wszystkie spojrzenia były skierowane w stronę Anglii, ilekroć mowa była o masowej emigracji żydowskiej.

Tymczasem wszystkich tych, którzy w tę stronę spoglądali lub też z tej strony oczekiwali jakichś konkretnych propozycji — spotkało wielkie rozczarowanie. Nie skąpiono oczywiście w Anglii słów współczucia dla doli żydów; nie skąpiono też i słów oburzenia na prześladowania żydów. Ale gdy przyszło do zajęcia realnego stanowiska wobec zagadnienia masowej emigracji żydów z Europy — Anglia niedwuznacznie dała do poznania, że właściwie na jej udział w poważniejszym zasięgu liczyć nie należy. W Izbie gmin podczas dyskusji o doli uchodźców żydowskich z Niemiec, premier Chamberlain podał mnóstwo argumentów, mających uzasadnić odmowę przyjęcia pokaźniejszej ilości żydów zarówno do samej Anglii, jak i jej terenów kolonialnych. Anglia — dowodził premier w ostatnich 5 latach (od roku 1933) pozwoliła na wjazd 11.000 emigrantów — i na tym kwita. Bo — zdaniem jego — umieszczenie liczniejszej rzeszy — jest ograniczone zdolnością organizacji społecznych do wzięcia odpowiedzialności za wybór, pryjęcie i utrzymanie uchodźców".

Niemniej odmowne jest stanowisko Anglii wobec masowej emigracji żydowskiej do terytoriów „imperium kolonialnego". „Nie jest ono — tłumaczył Chamberlain w Izbie gmin — przygotowane do natychmiastowego przyjęcia wielkiej liczby uchodźców". W jednych swych koloniach Anglicy uważają się za „powierników tubylców i nie mogą narażać ich interesów"; w innych obszary „nie nadają się ani ze względów klimatycznych ani gospodarczych do osadnictwa europejskiego". „Na małą skalę", ot po paręset osób, możnaby od biedy usadowić to tu, to tam emigrantów żydowskich. O resztę niech się kłopoczą inni...

Jakże bezpodstawne są te wszystkie „argumenty"!

Wielka Brytania nie może wpuścić na swoje kolonie żydów, gdyż w rozczulający sposób dba o dobro elementu tubylczego... Odmawia azylu lekarzom, olbrzymiej masie inteligencji żydowskiej z ewzględu na dobro — murzynów.

A może prace angielskie na koloniach tak dalece się posunęły, że dzisiejsi murzyni, zorganizowani w związki zawodowe, potężne kluby i partie polityczne mogą założyć protest? Kto wie, czy nie przyjedzie do Londynu murzyńska delegacja uczonych i polityków, aby złożyć protest przeciwko napływowi obcego elementu na swoje terytoria, na których wypada na kilometr kwadratowy aż 0,1% człowieka...

Taki „argument" wydaje się być jednak lekką przesadą! Mamy wrażenie, że jeszcze nadal poczciwy murzyn czyści buty swojego angielskiego pana-kolonisty i że od czasu do czasu tym butem dostaje po głowie...

Dziwny jest również „argument" o t. zw. przydatności terytoriów kolonialnych pod osadnictwo. Nie ma dziś pod słońcem takiej gotowej już kolonii, gdzie z doskonałym obiadem czeka na żydów, jak na zbawienie, usłużny robotnik miejscowy. Pewne rzeczy trzeba wypracować, tak samo, jak trzeba wypracować sobie sklepik ze śledziami na Nalewkach lub w żydowskiej dzielnicy Londynu. Nikt nic za darmo nie dostanie, a praca kolonialna będzie niewątpliwie cięższa, niż prace przy straganie na rynku Grajdołka. Ale lepsze jest to, niż nadstawianie karku, aby go ktoś przetrącił, lub wędrówka po lasach granicznych w beznadziejności i bez jutra...

Żydzi przez wiele lat żyli głęboką wiarą w W. Brytanię, dali jej wiele dowodów swego zaufania. Dziś słyszą tu wiele pięknych słów, ale w ślad za nimi nie idą czyny.

Sytuacja jednak jest już taka, że słowa nie wystarczają. Trzeba zdobyć się na czyny. Anglia należy do tych mocarstw kolonialnych, które stosunkowo najłatwiej mogą zrealizować problem emigracyjny o wielkim zasięgu.

I tego faktu nie mogą przesłonić żadne słowne „argumenty", żadne wymówki.

M. G.

Ruch pasażerski Gdyni i Gdańska

	PRZYJECHAŁO OSÓB:		ODJECHAŁO OSÓB:	
	DO GDYNI	DO GDAŃSKA	Z GDYNI	Z GDAŃSKA
1928	3.216	7.100	20,066	39.000
1933	10.638	1.330	9.999	148
1937	13.180	453	32.083	488

W dniu 8 grudnia 1938 roku dokonano uroczystego poświęcenia portu w Gdyni, dziś największego portu na wodach bałtyckich, a czwartego co do wielkości wśród portów Europy kontynentalnej (wyprzedzają ją tylko porty: holenderski — Rotterdam, belgijski — Antwerpia oraz niemiecki — Hamburg).

Nowoczesne urządzenia portowe Gdyni sprawiły, że jak to widzimy na rysunku cały ruch pasażerski z Polską idzie przez Gdynię, usuwając w tym zakresie Gdańsk, przez który jeszcze w r. 1928 wyjechało 39.000 pasażerów.

Wrocław--Warszawa 2:0 (0:0)

Na stadionie wrocławskim w obecności 10 tysięcy widzów rozegrane zostało w niedzielę spotkanie piłkarske pomiędzy Wrocławiem a Warszawą, zakończone niespodziewanym zwycięstwem drużyny wrocławskiej w stos. 2:0

Mecz wywołał w Wrocławiu dość znaczne zainteresowanie, przy czym drużyna miejscowa wygrała spotkanie zasłużenie, będąc przeciwnikiem bardziej wyrównanym, szybszym i twardszym.

W drużynie warszawskiej szwankowała lewa strona napadu od środka. Szczególnie słabym był Kul Odorwąż.

Do przerwy gra toczyła się ze zmienną przewagą, po zmianie pół bardziej zgrana i lepiej prezentująco się pod względem kondycyjnym drużyna wrocsławska uzyskuje przewagę, zdobywając 2 bramki.

Pod koniec meczu gra twarda. Polacy zaprzepaścili [illegible] zy murowane sytuacje.

SPORT

Porażka mistrza Polski w Sosnowcu

Reprezentacja Zagłębia -- Ruch 6:4 (4:3)

Wczoraj na stadionie Unii w Sosnowcu odbył się ciekawy mecz piłkarski reprezentacji Zagłębia Dąbrowskiego z mistrzem Polski Ruchem z Wielkich Hajduk.

Ruch wystąpił w normalnym składzie bez **Broma**, którego zastąpił w bramie Chyla, oraz bez **Słoty**, za którego grał z powodzeniem Malcherek.

Ruch nagół zawiódł: gracze nie wysilali się zbytnio, w przeciwieństwie do reprezentacji Zagłębia, która grała bardzo ambitnie, przyczym gracze byli nagół zgrani i rozumieli się w polu.

Nieprzyjemnym zgrzytem było niesportowe zachowanie się mistrzowskiej drużyny, która chciała zejść z boiska, po usunięciu przez sędziego Grabińskiego Giemzy. Po dłuższych targach Giemza pozostał na boisku i gra potoczyła się dalej.

Bramki dla reprezentacji strzelili **Bartoś i Klajnerman po jednej oraz Cichocki i Koralewski po dwie;** dla Ruchu: **Malcherek 3 i Peterek 1.**

Najlepsi w reprezentacji Zagłębia: Cichocki, Kleinerman, Koralewski i Kołodziejczyk, w drużynie Ruchu: Peterek, Malcherek i Wodarz.

Widzów 2500.

Hokeiści opawscy w Katowicach
Śląsk — Opawa 4:0 (1:0, 0:0, 3:0)

W sobotę wieczorem odbył się w Katowicach na sztucznym torze lodowym wobec 2000 widzów międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Śląska i Opawy. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Śląsk w stosunku 4:0 (1:0, 0:0, 3:0).

Barwy Opawy bronił Troppauer Eislaufverein, Śląsk w normalnym składzie z Ludwiczakiem w obronie oraz pozyskanym dla Dębu zawodnikiem KTH Nowakiem.

Wynik cyfrowy nie odzwierciadla istotnego stosunku sił. Opawa powinna była przegrać w stosunku dwucyfrowym. Cały mecz sprawiał wrażenie treningu na jedną bramkę. Śląsk miał miażdżącą przewagę, nie dopuszczając przeciwnika w ogóle do głosu. Trzeba zaznaczyć, że goście byli w tym roku po raz pierwszy na lodzie. Grali oni z wyjątkowym wprost szczęściem.

Bramki strzelili: Kanadyjczyk Ney i Ludwiczak po jednej, Burda dwie.

DĄB — TROPPAUER EV 4:1 (1:0, 2:1, 1:0)

Drugi występ hokeistów opawskich nie zgromadził większej liczby widzów. Mecz niedzielny był słabszy od sobotnego, ze względu na bardzo słabe linie ofensywne gości. W Dębie na pierwszy plan wysunął się Urson, oraz Fabian z drugiego ataku, który dobrze rozumiał się z Kanadyjczykiem Neyem i tworzył z nim bodaj jedyną parę na tafli, zagrywającą zespołowo. Reszta napastników uciekała się prawie wyłącznie do gry egoistycznej.

Na ogół jednak Dąb, podobnie jak w dniu poprzednim, nie potrafił rozegrać spotkania taktycznie. Wynik cyfrowy absolutnie nie odzwierciedla stosunku sił obu drużyn. Drużyna opawska mocno rozczarowała i w niczym nie dorównała miejscowej.

Bramki zdobyli: Nowak dwie, Kasprzycki i Kanadyjczyk Ney po jednej.

KKONIKA SPORTOWA

PIŁAT WYGRAŁ TURNIEJ W BERLINIE

W turnieju bokserskim wag średniej, półciężkiej i ciężkiej do finału z Polaków zakwalifikował się jedynie Piłat, który wygrał już w pierwszym starciu z Niemcem Mieznerem przez techn. k. o. Szwed Andreson natomiast wypunktował młodocianego Niemca Draegesteina.

W finałach Campe (Berlin) pokonał n[illegible] cznie na punkty Luetkego, Herneman Kubalę na punkty, a Piłat zdobył zwycięstwo bez walki. Szwed Anderson bowiem nie stawił się do walki z powodu kontuzji ręki. W walce towarzyskiej Piłat pokonał Draegesteina w 3 starciu przez k. o.

AKS — GARBARNIA 2:1 2:0)

Do powyższego spotkania rozegranego w Chorzowie obydwie drużyny wystąpiły w pełnych składach, a AKS w pierwszej połowie na lewym skrzydle z debiutantem Dreserem z Brygady częstochowskiej.

Na ogół spodziewano się łatwego zwycięstwa miejscowych, tym bardziej, że Garbarnia doznała w ub. tygodniu porażki w Warszawie. Tymczasem stawiła ona bardzo [illegible] opór a miejscami była równorzędnym przeciwnikiem.

Pierwsza bramka dla AKS padła ze strzału Pochopina. Druga, która zadecydowała o zwycięstwie miejscowych była [illegible] a zdobył ją obrońca Stankusz. Dla Garbarni bramkę zdobył Polus.

MODY

Okrycia i suknie

Ostatnie kolekcje francuskie przynoszą długie okrycia z cienkiej duvetiny lub jedwabnego aksamitu, przecinane ukośnymi, wijącymi się pasami z astrachanu lub bobrów. Niektóre płaszcze mają marszczone plecy, a przody przybrane skunksami. Okrycia pół długie wykonane są do połowy z materiału i do połowy z futra. Bardzo dużym powodzeniem cieszą się peleryny z kapuzami lub podwójnymi kołnierzami, sięgającymi poza ramiona. Modne są długie żakiety, z jednej strony drapowane i obramowane lisami; ale najmodniejsze są redingoty wcięte w pasie, obcisłe i rozszerzające się ku dołowi. Ogromne kołnierze z lisów lub z rysiów nie przylegają do szyi ani twarzy, ale zato rozszerzają się i wydłużają do pasa. Jedną z charakterystycznych cech nowej mody jest asymetria. Ta asymetria znajduje swój wyraz w modelach, zakończonych z jednej strony długim pasem futrzanym, z drugiej zaś — aksamitnym. Aplikacje z futra, albo wystające nałożone wyłogi tworzą na przodzie okrycia rodzaj kamizelki lub bolerka. Spotyka się również płaszcze z materiałów w dwóch harmonizujących ze sobą tonach, a niekiedy przybrane dwoma rodzajami futer, naprzykład: ukośne pasy z astrachanu, a mufka i kołnierz z ocelotów. Tak samo, jak przy sukniach, rękawy przy okryciach również są dziwaczne i rozmaite. I tu widzi się fasony „gigot", bardzo szerokie górą, a zwężające się od łokcia, rękawy szyte w drobne fałdeczki, albo wręcz marszczone, niekiedy zebrane przy ręce w mankiet, ozdobione falbanami z futra, czasami wąskie górą, a dołem szerokie, że w zupełności mogą zastąpić mufkę. Zdarza się, że wąski rękaw poszerzony jest frendzlą. Niektóre firmy trzymają się uparcie szerokiej linii ramion, ale większość zrezygnowała już z przesadnie poszerzonych czworokątnych ramion, wypchanych poduszeczkami, na rzecz fasonów bardziej umiarkowanych, szczególnie w tych wypadkach, gdy chodzi o rzeczy codzienne i sportowe.

Celine.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 5 GRUDNIA

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.38 Gimnastyka. 6.58 Muzyka z płyt. 7.15 Pieśni legionowe i żołnierskie — płyty. 8.00 Audycja dla szkół: W rocznicę urodzin Wielkiego Marszałka. 8.10 Transmisja z Powiewiórki (przez Wilno): a) reportaż, b) nabożeństwo z kościoła parafialnego, gdzie był chrzczony Józef Piłsudski. 11.00 Audycja dla szkół: Tajemnice mrowiska — pogadanka. 11.15 Pieśni legionowe i żołnierskie — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 Chopin — audycja dla gimnazjów. 14.00 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 15.00 Audycja dla młodzieży: „Urodzony w niewoli, okuty w powiciu". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.20 Kronika naukowa: „Fizyka" — wygłosi dr. A. Karpowicz. 16.35 Miniatury kwartetowe — muzyka polska. 17.10 „Patriotyzm gospodarczy — pogadanka. 17.20 „W dniu urodzin Józefa Piłsudskiego": a) „Dom rodzinny Józefa Piłsudskiego", b) kołysanki ludowe, c) wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 „Szlakiem Marszałka Józefa Piłsudskiego" — audycja muzyczna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert popularny muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra wojskowa i zespół wokalny „Pro Arte". 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert z udziałem Grace Moore, prymadonny Opery Nowojorskiej (sopran) i Symfon. Orkiestry P. R. 22.30 Muzyka z płyt. 22.55 Informacje.

Uroczystości górnicze w Zagłębiu Dąbrowskim

w dniu św. Barbary

Niedziela wczorajsza minęła w Zagłębiu pod znakiem uroczystości górniczych, związanych z kultem św. Barbary, patronki górników i artylerii. W Sosnowcu, w Dąbrowie, na Koszelewie, Niwce i w innych ośrodkach górniczych odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach na intencję stanu górniczego na które przybyli licznie umundurowani górnicy ze sztandarami, przedstawiciele zarządów kopalń, pracownicy umysłowi oraz wierni.

Po nabożeństwach, we wszystkich kopalniach odbyło się uroczyste wręczanie dyplomów honorowych zasłużonym górnikom za długoletnią pracę.

W starostwie grodzkim w Sosnowcu wręczono dyplomy 57 hutnikom.

W Grodźcu w ramach święta górniczego odbyło się uroczyste wręczenie trzech karabinów maszynowych przedstawicielom wojska, zakupionych ze składek zarządu i pracowników Grodzieckiego Towarzystwa.

Na uroczystość tą przybyli przedstawiciele władz administracyjnych ze starostą Boxą na czele, przedstawiciele armii, delegaci organizacyj i stowarzyszeń oraz liczni mieszkańcy Grodźca. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy jutro.

Szczególnie uroczyście wypadło święto górnicze na kopalni „Flora". Odkładamy do jutra szczegółowe sprawozdanie z tych uroczystości.

W szkole górniczej w Dąbrowie odbyła się akademia z udziałem uczniów, dyrekcji szkoły i przedstawicieli Urzędu Górniczego. Przemówienie wygłosił prezes Koła p. Władysław Baran, referat okolicznościowy p. M. Karkowski, poczym odbyło się tradycyjne pasowanie na górników 44 członków Koła. Przemówienie w czasie tego aktu wygłosił dyr. inż. Wołłejko, następnie przemawiał jeden z pasowanych na górników, a uroczystość całą zakończyła orkiestra wykonując marsza górniczego.

W Zagłębiu poza tym odbyły się zabawy i akademie poświęcone patronce górników św. Barbarze. We wszystkich uroczystościach brali udział oficerowie będzińskiego pułku artylerii.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

5 Grudzień

Poniedziałek

Juliusza, Sabby, Anastazego
Słowiański: Spitosława
Słońca wsch. 7,27, zach. 15.26
Księżyca wsch. 14,9, zach. 4.45

HISTORIA PODAJE:

1791 Zmarł Wolfang Mozart genialny muzyk
1830 Gen. Chłopicki ogłasza się dyktatorem.
1867 Urodził się na Litwie Józef Piłsudski.
1925 Zmarł w Warszawie Wład. Reymont.

PRZYSŁOWIA:

Gdy nie wymrozi zima
W lecie zbierać co nie ma.

RADY PRAKTYCZNE

Szyby zamrożone czyści się gąbką, umaczaną w wodzie z solą kuchenną.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zapomniana melodia".
EDEN: „Student z Oxfordu".
PATRIA: „Druga młodość".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

—oOo—

Otwarcie wystawy

ANT. DE BRADE I PAWŁA STELLERA

W ub. sobotę wiceprezydent Ahmstaedt otworzył wystawę obrazów A. de Brade i Pawła Stellera w Ratuszu sosnowieckim. Na otwarcie wystawy przybyło wiele osób spośród przedstawicieli społeczeństwa. Na wystawie zgrupowano 200 obrazów obu malarzy.

Wystawa niewątpliwie stanie się w ciągu jej trwania miejscem spotkań inteligencji zagłębiowskiej z uwagi na wysoki poziom artystyczny wystawionych obrazów.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś i jutro 5 i 6 bm. o godz. 19 dla Zw. Przyjaźni komedia Lichtenberga „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM".

W czwartek dnia 8 bm. o godz. 16.30 nieodwołalnie ostatni raz wspaniałe widowisko Z. Nowakowskiego „GAŁĄZKA ROZMARYNU".

Wieczorem o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia Lichtenberga „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM". Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Poniedziałek o godz. 15.30 — „Królewna Lala i szewczyk mądrala", bajka dla dzieci (dla szkoły pryw. im. św. Jadwigi).

Wtorek o godz. 155.30 — „Jak Stasia wędrowała do św. Mikołaja", bajka dla dzieci szkoły pryw. 3. O godz. 20 — „Carmen".

Środa 7 bm. godz. 20 — „Krawiec w zamku"

Czwartek 8 bm. godz. 15.30 — „Jan" (dla ZPZZ); godz. 19.30 — „Jan" (dla Huty Baildon).

—oOo—

Radio w dzień urodzin

MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dzień 5 grudnia — rocznica urodzin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego obchodzony będzie uroczyście w Polskim Radio.

Audycje poranne rozpocznie pieśń „Bogurodzica", po czym wygłoszone zostanie wspomnienie historyczne, związane z dn. 5 grudnia. O godz. 9 rano audycja dla szkół nawiąże do rocznicy urodzin wielkiego Marszałka. Od godz. 8.10 do 9 nadana zostanie transmisja na wszystkie rozgłośnie z Powiewiórki, które obejmie reportaż oraz nabożeństwo z kościoła parafialnego, gdzie był chrzczony Józef Piłsudski.

O godz. 15 audycja dla młodzieży pt. „Urodzony w niewoli, okuty w powiciu" odmaluje lata dziecięce wielkiego Wodza. Od godz. 17.20 do godz. 18 zorganizowana została specjalna audycja „W dniu urodzin Józefa Piłsudskiego", na którą złożą się: felieton dr Władysława Arcimowicza „Dom rodzinny Józefa Piłsudskiego", w którym prelegent mówić będzie o atmosferze w jakiej wzrastał w latach dziecinnych Marszałek; kołysanki ludowe w wykonaniu A. Szlemińskiej i Zabejdy-Sumickiego, oraz wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. O godz. 18.30 program zapowiada audycję muzyczną w opracowaniu Mariana Rudnickiego. Będzie to muzyczny obraz życia Marszałka od kołyski aż po zgon.

Nieszczęśliwy wypadek

Przy ulicy Nowej 26 w Sosnowcu, w mieszkaniu Zygmunta Gogacza, 3-letni synek, Zbigniew, w czasie zabawy przewrócił na siebie stół i uderzony został kantem blatu w nos, doznając złamania kości nosowej. Chłopczyk stracił przytomność i w stanie bardzo ciężkim odwieziony został do szpitala.

Usiłowanie samobójstwa

Regina Cichowska, bez stałego miejsca zamieszkania usiłowała popełnić samobójstwo na jednej z ulic Sosnowca, wypijając większą ilość esencji octowej. Cichowską przewieziono do szpitala.



NIEPOROZUMIENIE

— Kupiłem sobie teraz nowy Leksykon!
— A masz tyle miejsca w garażu?

—oOo—

NIE WIEDZIAŁ

— Panie, odczyt dopiero się rozpoczął, a pan już ziewa?

— Przepraszam, nie wiedziałem, że tu jest zwyczaj ziewania na zakończenie odczytu.

IN EXTREMIS

Do zakładu pogrzebowego wchodzi klient i zamawia wieniec z napisem na szarfie:

„Spoczywaj w spokoju! Do zobaczenia!"

Po godzinie klient telefonuje:

— Może pan zechce jeszcze dodać: „w niebie", jeśli jeszcze będzie miejsce...

W dniu pogrzebu na fioletowej szarfie wieńca leżącego na trumnie można było przeczytać napis złotymi literami:

„Spoczywaj w spokoju! Do zobaczenia w niebie, jeśli jeszcze będzie miejsce!"

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM 18 ubikacji, 2 sklepy, ogród z powodu wyjazdu sprzedam — 15.000, Zawiercie, Wenecka 2. 6204

Bilans likwidacyjny

firmy: Zakłady Modelarsko - Stolarskie „MODEL" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu.

I. Stan czynny: 1. Dłużnicy zł 400 2. Wykupione udziały zł 14979,90 3. Straty: za 1933 r. zł 11686,52, za 1934 r. zł 36565,03, za 1935 r. zł 106,25, za 1935-38 rok lik. zł 1847,81, razem zł 65605,51.

II. Stany bierny: 1. Kapitał: 857 udziałów zł 35207,15, b) zapasowy zł 1457,06, b) rez. specjalna zł 158,01 2. Wierzyciele zł 14134,39 3. Sumy przechodnie: a) zysk 1931 r. zł 3492,78, b) zysk 1932 r. zł 14461,12, razem zł 65605,51.

6224 Likwidator K. Grajnert.



— No, jak ci się podoba nowa siostrzyczka?
— O, bardzo, ale potrzebowałbym raczej samochód!

G. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO 72)

— Trzeba ze siebie wydobyć tyle siły woli — przerwał Wehlen-Bojemski. — Pan jest w tym wieku, panie Antku, że to jest dość łatwe przy odrobinie dobrych chęci.

— Za późno — twierdził uparcie Otrzycki. — Gdybym mógł przynajmniej usunąć skutki, o których pan mówił, gdybym mógł zwrócić pieniądze... ale już ich nie mam... — Urwał. Był wzburzony. Zaczerpnął powietrza i dodał z nagłą namiętnością: — Muszę wszystko wytłumaczyć. Nie dla siebie wziąłem pieniądze, panie Ryszardzie, nie dla siebie! W naszym kółku konstruktorskim już dawno nie mamy ani grosza, a jest parę takich pięknych projektów! Zaczęliśmy budować samolot, po którym się spodziewamy bardzo wiele... Wszystkie pieniądze wpłaciłem bezimiennie do kasy naszego kółka. Tego już nie wycofam...

— I nie trzeba, niech tam zostaną. Załatwię tę sprawę, a pan musi o niej zapomnieć, wymazać ją ze swego życia.

— Nie wiem, czy potrafię... Panie Ryszardzie! — zawołał niemal błagalnie. — Ja teraz nic nie rozumiem. Byłem pewny, że pan mnie nie potępi! Tyle razy od pana słyszałem, że cel uświęca środki...

— Nie to jest ważne, lecz osobiste ustosunkowanie się do czynu. Nie pytam, bo wiem, że pan sam siebie potępił. Dlatego ostrzegam, że na przyszłość trzeba się zastanowić poważnie nad każdym doniośleiszym krokiem, zwłaszcza jeśli on w panu wzbudza wątpliwości.

Otrzycki nic nie odpowiedział. Szedł ze spuszczoną głową.

— Więc jak będzie, panie Antku? — zapytał po chwili Wehlen-Bojemski. — Chcę zakończyć tę sprawę.

— Nie wiem, czy potrafię... — wykrztusił młodzieniec.

— A jeśli ja o to proszę?

Otrzycki wyprostował się, przystanął i popatrzał ze zdumieniem.

— Pan?!... Pan mnie poprosi?...

— Tak.

— Dla pana wszystko zrobię! — zawołał gorąco Otrzycki.

— Dobrze, dziękuję. Jeszcze jedno — cokolwiekby się stało, musi pan milczeć. Nie wolno panu nic tłumaczyć, ani mnie usprawiedliwiać.

— Nie rozumiem...

— Mówię jasno: pan nigdy nie będzie zabierał głosu, gdy będzie chodziło o ocenę mojego postępowania — powtórzył twardo Wehlen-Bojemski. — Czy pan by się ode mnie nie odwrócił, gdybym popełnił przestępstwo?

— Nie! — podchwycił z żarem młodzieniec.

— W takim razie wszystko w porządku. We wszystkich okolicznościach, mnie dotyczących, będzie pan milczał. Ani słowa! Daje mi pan słowo honoru?

— Daję słowo honoru — odpowiedział Otrzycki drżącym głosem.

Wehlen-Bojemski uścisnął mu mocno dłoń, wsiadł do taksówki i odjechał...

Było już dawno po północy, gdy ktoś zapukał nagle do nędznego pokoiku na poddaszu.

Draszewski jeszcze nie spał. Na pół spakowana duża walizka, stojąca na desce kreślarskiej, świadczyła, że się odbywały przygotowania do wyjazdu. Pod piecem na blasze leżała kupka popiołu, przez otwarte drzwi widać było wesoło buchający ogień — inżynier palił notatki, obliczenia i różne wykresy. Wyniki paroletniej żmudnej pracy musiały zniknąć bez śladu.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.80 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacinskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jąśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.